

# Styczniowe orki



Wykorzystując panującą ostatnio na terenie naszego województwa łacie wiosenną pogodę, niektóre gospodarstwa PGR, a także chłopi indywidualni wyszli w pole do pracy.



Oto PGR Suchorze (zespół Barnów, pow. Miastko). Kierownik PGR Polikarp Jarosławski (na zdjęciu z lewej) wczesnym rankiem wyda je dyspozycje

brygadzie polowej: „Dziś wy wozimy obornik na pole i przyorujemy go pod ziemniaki”. Po kilkunastu minutach do pracy rusza kilku ludzi i 6 par koni. 4 pary (na zdjęciu górnym) dokonują orki, 2 pary wozą obornik (patrz zdjęcie dolne).

— Wyszliśmy w pole z własnej inicjatywy — stwierdza Polikarp Jarosławski. — Dobry gospodarz musi wykorzystywać każdy dzień sprzyjającej pogody, by dobrze przygotować się do wiosny. W polu pracujemy od kilku dni. W styczniu przyoraliśmy już obornik pod ziemniaki na obszarze ok. 10 hektarów. Jeśli pogoda będzie sprzyjać dalej — do wiosny wywieziemy obornik i przyorzemy go na całym planowanym obszarze pod ziemniaki, to jest na 92 hektarach.

W tym samym powiecie, korzystając z wiosennej pogody, przygotowano ziemi pod ziemniaki rozpoczęli indywidualni chłopi: Zygmunta Gliniecki i Ignacy Ciupa ze wsi Gumieniec. Przewodzący chłop z Gumieńca Jan Chmielewski wywozi „całą parą” kompost na swe łąki.

Obecna pogoda sprzyja także dokonywaniu orki na oddziałach. Skorzystali z tego indywidualni chłopi z Borzytuchomia w pow. bytowskim — Jan Tyma i jego brat Wiktor Tyma. Przed kilkoma dniami zawarli oni w Prez. GRN umowę na likwidację kilku ha odłogów, a przedwczoraj rozpoczęli na nich orkę.



## Komunikat Min. Rolnictwa

### Wykorzystać sprzyjające warunki do przeprowadzenia orki

Ministerstwo Rolnictwa zwraca uwagę, że łagodny przebieg zimy umożliwił w większości rejonów kraju przeprowadzenie orki pod zasiewy wiosenne. Dotychczas wykorzystując te możliwości sporo już zaorali gospodarstwa chłopskie w województwach: krakowskim, wrocławskim i poznańskim. Wiele jednak spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych nie przeprowadza orki, chociaż pozostały im do zaorania pod zasiewy wiosenne znaczne obszary.

Ponieważ wykonanie orki głębokich nie tylko ułatwia szybkie przeprowadzenie zasiewu zbóż jarych, ale także ma duży wpływ na przyszłe plony, Ministerstwo Rolnictwa apeluje do spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych, aby wykorzystały sprzyjające warunki do wykonania orki, których nie zdążyły przeprowadzić jesienią ub. roku.

Sprawa ta jest szczególnie ważna dla województw: poznańskiego, szczecińskiego i białostockiego, w których jesienią ub. roku pozostało do zaorania blisko 20 proc. pól, przeznaczonych pod zasiewy jare.

Służba rolna powinna do pilnować, aby POM-y udzieliły pomocy w przeprowadzeniu orki szczególnie tym spółdzielniom produkcyjnym, które nie posiadają dostatecznej ilości siły pociągowej.

f. i.

# Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr.

Piątek, 20 stycznia 1956 roku

Rok V Nr 17 (1029)

## Pierwsza blacha z kombinatu im. Lenina

KRAKÓW — NOWA HUTA. W środę 18 bm. w obecności ministra budownictwa przemysłowego Czesława Babińskiego, ministra hutnictwa Kiejstusa Zemajtisa i sekretarza KW PZPR w Krakowie Stanisława Brodzińskiego rozpoczęto w walcowni ciągłych blach na gorąco w kombinacie im. Lenina pierwsze próby walcowania na kłatkach wstępnych. Próby te równoznaczne z dostarczeniem gospodarce blach grubych — pierwszych w historii kombinatu im. Lenina, stały się ważnym wydarzeniem dla załóg rozruchowej i eksploatacyjnej.

Obecni byli radzieccy eksperci z kierownikami inż. Awdiejewem i Szykorukiem na czele.

Pierwsze próby walcowania, którymi kierowali inż. inż. Paweł Merdera i Henryk Kaiser wykazały odpowiednie kwalifikacje załogi eksploatacyjnej, która sprawnie posługiwała się urządzeniami i aparaturą kontrolno-pomiarową.

### Rozwijamy nasz eksport

## Polskie chemikalia do 50 krajów

WARSZAWA. — Eksport wyrobów polskiej chemii stale się rozszerza zdobywając coraz to nowe rynki zbytu. Obecnie nasze chemikalia docierają do blisko 50 krajów we wszystkich częściach świata. W roku ub. — w porównaniu z 1953 wartość wyeksportowanych przez Polskę wyrobów chemicznych wzrosła o przeszło 35 proc. Głównymi towarami jakie oferujemy zagranicznym kontrahentom są wyroby z węgla prasowanego, produkty nieorganiczne, barwniki, farmaceutyki, półprodukty organiczne węglowodorne i produkty naftowe.

Obok stałego wprowadzania do eksportu nowych artykułów, bardzo istotną sprawą jest rozszerzenie i nawiązywanie stałych kontaktów handlowych. Ostatnio nasze chemikalia znajdują duży zbytu w Jugosławii. W Brazylii wyroby te stanowią już jedną czwartą ogólnej wartości wszystkich naszych towarów eksportowanych do tego kraju. Eksport benzolu i naftalenu do USA osiąga już tysiące ton.



DOBRY START STALOWNIKÓW Z HUTY „BOBREK”

Od pierwszych dni b. r. stalownicy huty „Bobrek” wykonują z nadwyżką zadania produkcyjne.

Na zdjęciu: rozlewanie stali z kadzi do form. (CAF — fot. Dąbrowiecki-Mottl.)

### Ze 138 na 148 proc.

## Załoga KFM zwiększyła wskaźniki Centralnego Zarządu

Do dyskusji nad projektem planu 5-letniego w Koszalińskiej Fabryce Mebli wzięła się cała załoga. Liczne wnioski i projekty złożyli już i składają jeszcze robotnicy.

Między innymi brygada pracowników tartaku, postanowiła podnieść wydajność maszyn przez zastosowanie cieńszych pił tartacznych.

Inny jeszcze wniosek, który zgłosił również pracownik działu produkcji, pozwolił wykorzystać odpady z płyt spilśnionych do produkcji płyt stolarskich, które w zupełności zastąpią sklejkę.

Wszystkie te wnioski prowadzą do maksymalnego wykorzystania rezerw i obniż-

ki kosztów własnych. Dlatego też załoga zaproponowała zwiększyć wskaźniki Centralnego Zarządu ze 138 na 146 proc.

## Prezes Rady Ministrów przyjął przedstawicieli prawników polskich

WARSZAWA. 18 bm. prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, w obecności ministra sprawiedliwości Henryka Świątkowskiego, przyjął przedstawicieli Prezydium Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich.

Przedmiotem rozmowy były między innymi uchwały IV Zjazdu Zrzeszenia Prawników Polskich, dotycząca obecnie dyskusja nad projektem kodeksu karnego i innych aktów ustawodawczych oraz sprawy warunków pracy i bytu pracowników wymiaru sprawiedliwości.

## Akademia w Chicago w XI rocznicę wyzwolenia Warszawy

NOWY JORK. W dniu 15 stycznia odbyła się w Chicago uczta akademicka dla uczczenia 11 rocznicy wyzwolenia Warszawy. Akademia została zorganizowana staraniem specjalnego komitetu, w którego skład weszli wybitni przedstawiciele Polonii oraz Amerykanie. Na akademii przemawiał ambasador PRL w Waszyngtonie Spasowski.

Uczestnicy akademii uchwalili rezolucję, w której przesyłają narodowi polskiemu serdeczne pozdrowienia i życzenia sukcesów w walce o współpracę między narodami i utrwalenie pokoju na całym świecie.

### Krótkie wiadomości



Na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich za kończoną została weryfikacja eksponatów polskich przygotowanych na tegoroczne Targi Lipskie, które odbędą się w czasie od 26 lutego do 8 marca br.

19 bm. przystąpiono do prac związanych z opakowaniem eksponatów i ich wysyłką do Lipska.

We wszystkich POM-ach przeprowadza się obecnie reorganizację brygad traktorowych, która zmierza do tego, aby poszczególne brygady miały mniejszy niż dotychczas rejon do obsługi — w zasadzie nie więcej, niż jedną gromadę. Pozwoli to ściślej powiązać brygady z przydziałami rad narodowych i służbą agrotechniczną oraz udzielać spółdzielniom produkcyjnym i gospodarstwom indywidualnym skuteczniejszej niż dotychczas pomocy maszynowej.

## Nasze SPRAWY

### Pamiętajmy o BHP

Dyskutujemy. Głęboko analizujemy problemy naszych zakładów, zapoznaliśmy się z ich potrzebami, wysuwamy wnioski mające na celu usprawnić naszą pracę, podnieść wydajność, rozbudować zakład. Wskazując na rezerwy pragniemy podnieść do maksimum produkcję. Każdy dzień przynosi coraz to nowe wnioski, które omawiamy na wspólnych naradach i jeśli okazują się słuszne, zgłaszamy do komisji wydziałowych.

Nie ma w naszym województwie większego zakładu pracy, w którym nie odbyłyby się już pierwsze wstępne dyskusje nad założeniami planów opracowanych przez pracowników technicznych zakładu, organizację partyjną, związkową, racjonalizatorów, przedowników pracy itd.

Załogi w mniejszym, lub większym stopniu, zależnie od przygotowania, żyją w atmosferze dyskusji. Ale czy rzeczywiście zwracamy uwagę na wszystkie problemy? Czy troska o podniesienie produkcji przy wykorzystaniu wszystkich możliwości potencjalnych zakładu, nie przystąpiła do roli równie ważnych jakimi są bezpieczeństwo i higiena pracy? Obawa ta posiada pokrycie w dotychczasowych wynikach niektórych dyskusji. Na ich podstawie zrodziło się owe pytanie.

Pierwsza wstępna dyskusja jaka odbyła się w Zakładach Mleczarskich w Koszalinie, była zupełnie źle przygotowana. Nie zwróciła uwagi na sprawy BHP. Czy rzeczywiście w zakładach tych sprawy te zapięte są na przysłowiowy „ostatni guzik”? Oczywiście nie. Przecież higiena pracy budzi tam poważne zainteresowanie. Np. brak garaży dla samochodów zmusza kierowców do przeprowadzania drobnych reparacji pod gołym niebem, często w czasie deszczu i na mokrej ziemi.

Kierownictwo zakładu, opracowując plan ramowy na najbliższe pięć lat, zasugerowało się produkcją i nie uwzględniło budowy garaży.

Fakt ten świadczy bardzo dobitnie, że celowe i konieczne jest planowanie oddolne, które daje robotnikom możliwości wskazania na luki w planie.

W wielu zakładach pracy sprawy BHP stoją na równi z problemami produkcji. Zarówno jedne jak i drugie zagadnienie omawiane jest w czasie wstępnych dyskusji. W elektrowni Białogard, w zeszycie oddziału nawęglania przeczytać można następujący punkt planu ramowego: „Poprawić warunki pracy w sortowni”. To jest jeden z punktów, który dyrekcja uwzględniła w ramowym planie zakładu. Zadaniem robotników jest zastanawianie się nad sposobami poprawienia tych warunków. Jednym z nich jest zgłoszony w czasie dyskusji projekt zainstalowania wentylatora. Następne zrodzą się w toku dalszej dyskusji.

Przykład ten wskazuje na to, że z centrum uwagi dyrekcji i załogi nie umykają zagadnienia BHP. A to jest bardzo istotne. Nie można wymagać od robotnika przekroczenia norm nie stworzonymu mu warunków, w których praca byłaby bezpieczna, warunków szeroko pojętej kultury miejsca pracy. Myśl ta znalazła wyraz w referacie sprawozdawczym na ostatnio odbytej Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej i powinna być szeroko omówiona w toku trwającej w zakładach produkcyjnych dyskusji nad projektem planu 5-letniego.



Str. 2 — Jak wykonywana jest uchwała o usprawnieniu administracji — rozmowa z przedstawiciela PAP i AR z prezesem Państwowej Komisji Etatów, Edwardem Droźniakiem;

Str. 2 — Z dyskusji na IV Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej.

## Przodujący plantatorzy lnu i konopi obradowali w Poznaniu

POZNAŃ. W Poznaniu odbyła się III krajowa narada przodujących plantatorów lnu i konopi. Przybyło na nią około 500 chłopów i spółdzielców, przedstawiciele instytutów naukowych, przedsiębiorstw kontraktujących i skupujących te rośliny oraz Ministerstwa Przemysłu Lekkiego.

Jak stwierdzono na zjeździe, zainteresowanie uprawami roślin włóknistych stale w naszym kraju wzrasta. Przykładem tego jest powiększanie się z każdym rokiem obszaru zasiewów lnu i konopi. W 1955 roku obszar ten wzrósł w porów-

nanu z rokiem 1953 o 50 procent.

W dyskusji wskazywano na konieczność szerszego udostępnienia plantatorom nowoczesnych maszyn oraz popularyzowania racjonalnych metod uprawy, pielęgnacji i zbioru roślin włóknistych. W tych sprawach zjazd uchwalili odpowiednie wnioski.

240 plantatorów — obecnych na naradzie, otrzymało nagrody ufundowane przez Centralny Zarząd Skupu Surowców Włóknianiczych i Skórzanych w Łodzi. Są to siewniki zbożowe i nawozowe, narzędzia uprawowe, kostiarki, motocykle itp.

# Z dyskusji na IV Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej

## Zadecyduje bojowość i ofensywność naszego aktywu

Chciałbym omówić niektóre przyczyny, powodujące zastój w dziedzinie rozwoju spółdzielczości produkcyjnej na terenie naszego województwa.

Dają się słyszeć głosy wśród aktywu, jakoby teraz bardzo trudno było budować spółdzielnie, jakoby, jeśli chodzi o budownictwo spółdzielcze, na naszej wsi nastąpiło pewne zwężenie.

Czy tak jest rzeczywiście? Nie ulega wątpliwości, że mamy w województwie wiele dobrych spółdzielni, które promieniują na okoliczne wsie. Obserwujemy poważny wzrost aktywności i śmiałości politycznej wśród chłopów pracujących. Przecież to są warunki, które powinny sprzyjać powstawaniu nowych zespołowych gospodarstw. Przyczyną zastoiny w budownictwie spółdzielczym nie należy szukać na wsi, wśród chłopów, lecz przede wszystkim wśród naszego aparatu partyjnego i rad na rodowych, wśród naszego aktywu.

Rozmawiałem ostatnio w powiecie słupskim z chłopami jednej wsi. Mówili mi, że w ich wsi na temat spółdzielni już od dawna nikt spośród aktywu nie mówił. Gdy spytałem ich dlaczego, odpowiedzieli: „Bo teraz jest dobroć, jeśli chodzi o wstępowanie do spółdzielni”. Słusznie. Partia nasza z całą bezwzględnością przesługuje dobroć, w budownictwie spółdzielczym, potępiła i karze wszelkiego rodzaju przysuski w tej dziedzinie. Ale dobroć nie oznacza rezygnacji z dobrej, bojowej, konkretnej agitacji na rzecz spółdzielczości. A tymczasem część naszego aktywu taką agitację uważa za „nacisk”. Nie można się w żadnym wypadku zgodzić z tym, że agitacja na rzecz spółdzielczości, dobra, rzeczowa agitacja stanowi jakikolwiek nacisk.

**JAN PERNAL**  
wiceprzewodniczący Prez. Woj. RN, kierownik WZR w Koszalinie

W wielu powiatach naszego województwa, jak np. w słupskim, miasteczkim i innych obserwujemy niepokój wśród spółdzielców. Mówią oni, że jeśli dawniej wiele o spółdzielniach mówiono, wiele wykazywano troski o ich rozwój, to ostatnio ofensywność naszego aparatu i aktywu w tej dziedzinie poważnie osłabła. I tak jest rzeczywiście. Wśród części naszego aktywu poważnie osłabła czujność, troska o spółdzielczość, o poszanowanie spółdzielczego mienia, mnożą się wypadki bezdusznego, niedopuszczalnego stosunku do spółdzielni.

Przytoczę parę faktów.

Spółdzielcy z Będzichowa w pow. Słupsk już 3 razy byli wzywani do sądu na rozprawę. Oskarżono ich o to, że nie chcą płacić za knura, którego w ogóle nie otrzymali. Instytut, oskarżająca spółdzielnię, posługuje się adwokatem, który szuka na spółdzielnię różnych prawnych haczyków. A oto drugi wypadek. Zespół GOM zaskarżył do sądu spółdzielców z Czystej dlatęgo, że nie chcą płacić za maszynę, z której w ogóle nie korzystali.

A oto innego rodzaju wypadek. W powiecie słupskim chuligan — gospodarz indywidualny — poranił nożem traktorzystę i przewodniczącego spółdzielni. Dwa lata sprawa przeciwko chuliganowi leżała nie rozpatrzona w sądzie.

Chłopi indywidualni z uwagą śledzą spółdzielnie produkcyjne, z uwagą obserwują tego rodzaju fakty i odpowiednio je komentują. Rzecz jasna, że taki stosunek niektórych władz do spółdzielni, jaki wyżej przy-

toczyłem, w żadnym wypadku indywidualnych chłopów do spółdzielni nie zachęci.

Mnożą się wypadki bezdusznego stosunku do spraw spółdzielczych ze strony aparatu naszej służby rolnej. Mamy takie wypadki, jak np. w powiecie sławieńskim, gdzie spółdzielnie od dwóch lat nie otrzymują należnego im węgla. Często są wypadki, że spółdzielcy całymi miesiącami czekają na załatwienie wielu spraw.

Nie ulega wątpliwości, że czynnikiem hamującym dopyw nowych członków do spółdzielni są często słabe dochody, które to spółdzielnie osiągają. Jeśli badamy wysokość cenówek obrachunkowych w spółdzielniach, to okaże się, że spółdzielcy otrzymują na ogół dużo zboża, lecz mało gotówki. Świadczy o tym, że zboże nie jest przetwarzane na mięso i mleko w zespołowym gospodarstwie, że spółdzielnie ograniczają zespołową produkcję hodowlaną do wielkości niezbędnej tylko dla wykonania obowiązkowych dostaw, że zbyt mało sprzedają w dostawach ponadplanowych mięsa, mleka, wełny. Wydaje się, że w celu zmiany tego stanu rzeczy potrzebne jest opracowanie odpowiednich bodźców materialnych.

Jeśli np. PGR wykona w 100 proc. wszystkie dostawy wobec państwa, to kierownicy PGR otrzymują premie. Warto, moim zdaniem, ustalić także premie również i dla spółdzielców, premie z funduszy państwowych. Premie tego rodzaju niewątpliwie przyczyniłyby się do większego zainteresowania spółdzielców wykonaniem obowiązkowych dostaw, przyczyniłyby się do bardziej terminowej realizacji planów, a także i do szybszego wzrostu produkcji roślinnej i hodowlanej w spółdzielczych zespołach.

## Zasłużony artysta przy pracy



Na zdjęciu: Xawery Dunikowski, znakomity rzeźbiarz, odznaczony orderem Budowniczy Polski Ludowej, w swej pracowni przy pracy.

## Jak wykonywana jest uchwała o usprawnieniu administracji

Rozmowa przedstawiciela Polskiej Agencji Prasowej i Agencji Robotniczej z Prezesem Państwowej Komisji Etatów, Edwardem Droźniakiem

— Jednym z warunków podniesienia poziomu życia naszego społeczeństwa jest obniżenie kosztów własnych m. in. poprzez potaniecie i usprawnienie administracji państwowej i gospodarczej. Prezydium Rządu podjęło w czerwcu ubiegłego roku specjalną uchwałę w tej sprawie. Zmierzająca ona do likwidacji przerosłości w administracji, do łączenia niektórych ogniw, usunięcia niepotrzebnych etatów, przesuńnięcia zbędnych pracowników z administracji do produkcji, zmniejszenia do minimum nadmiernej budowanej sprawozdawczości. W jakiej fazie znajduje się obecnie realizacja wspomnianej uchwały?

W myśl uchwały Prezydium Rządu wszystkie zakłady pracy, instytucje, urzędy itd. miały przeprowadzić przeładunek struktury swego aparatu, krytycznie ocenić dotychczasową organizację pracy oraz metody działalności i na tej podstawie ujawnić zbędne, niepotrzebne etaty.

Przeładunek ten został już zgodnie z kalendarzem prac — zakończony. Obecnie trwa w resortach ocena wniosków organizacyjnych.

Trzeba zaznaczyć, że już obecnie wprowadzane są w życie te wnioski usprawniające działalność aparatu administracyjnego, które nie wymagają zatwierdzenia przez wyższe instancje. Jednocześnie, co jest niemniej istotne dla naszej akcji, odbywa się przesuwanie pracowników z administracji do pracy w przedsiębiorstwach usługowych; trwa również przekwalifikowanie dawnych pracowników administracji. Stale czuwamy nad tym, aby zwolnieni z administracji otrzymali pracę. Przypomnijmy, że przesuwanie pracowników z administracji do produkcji trwać będzie do dnia 31 marca br.

— Oczywiście, że wcześniej jeszcze na generalne podsumowanie wyników tej zakrojonej na szeroką skalę akcji. Jednak są już konkretne osiągnięcia. Czy mogłybyście poinformować o nich społeczeństwo?

Już dziś — na podstawie częściowych danych i meldunków — można stwierdzić, że realizacja tej uchwały ma wielkie znaczenie dla usprawnienia działalności aparatu państwowego i dla obniżenia kosztów jego utrzymania.

Według danych, którymi już rozporządza, pracownicy w prezydium rad narodowych złożyli ponad 3000 wniosków dotyczących usprawnienia i uproszczenia organizacji pracy oraz likwidacji zbędnych manipulacji i nadmiernych sprawozdań. W bankowości i ubezpieczeniach

wniosków tych jest ponad 5000. Niestety, o wiele mniej tego rodzaju wniosków złożono w przedsiębiorstwach.

Nie wszędzie oczywiście, realizacja uchwały przebiegała zadowalająco. W wielu zakładach pracy postanowienia uchwały wprowadzono w życie niedbale, powierzchownie i w sposób biurokratyczny.

Główny nacisk kładzie uchwała na usprawnienie działalności aparatu administracyjnego, a zmniejszenie etatów miało być rezultatem uproszczenia struktury aparatu i usprawnienia jego działalności. Częściowe dane mówią o zwolnieniu w administracji państwowej i gospodarczej pokazanej bądź co bądź liczby około 25 tys. etatów. Większość dawnych pracowników administracji otrzymała już pracę w produkcji. Na przykład w spółdzielniach zrzeszonych w Związku Spółdzielni Spożywców zwolniono z administracji około 2300 pracowników. Z tego już około 1300 zostało zatrudnionych w sklepach, piekarniach, maszyniach, magazynach, zakładach gastronomicznych itd., gdzie odczuwa się brak wykwalifikowanych pracowników. Reszta otrzymała zatrudnienia w ciągu pierwszego kwartału br.

— Wiemy, że zdarzały się wypadki wypaczenia uchwały, formalnego jej traktowania, sprowadzania sprawy usprawnienia administracji do mechanicznej likwidacji określonej liczby etatów. Były też wypadki niedostatecznej wnikliwej analizy rezerwy i możliwości usprawnienia administracji, jak również nieprzeemyślane decyzje krzywdzące w poszczególnych wypadkach pracowników administracji. Co poczyniono, aby te błędy w wykonywaniu uchwały usunąć?

Nad przebiegiem realizacji uchwały czuwa stale Komisja Rządowa pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów, specjalna podkomisja pod przewodnictwem Ministra Pracy i Opieki Społecznej, instancje i organizacje partyjne, organizacje zawodowe oraz komisje społeczne w zakładach pracy.

Wszystkie instancje państwowe, partyjne i zawodowe natychmiast reagowały na napływające z terenu meldunki, skargi i zażalenia. Prasa i radio również żywo reagowały na wszelkie uchybienia w wykonywaniu uchwały. Państwowa Komisja Etatów, Ministerstwo Kontroli Państwowej, Ministerstwo Finansów oraz same resorty przeprowadziły w zakładach pracy setki doraźnych kontroli. Sprawdzali one, czy prawidłowo przebiega realizacja uchwały; sprawdzali, czy komisje posiadają się słusznymi kryteriami przy określaniu, czy pracownicy administracji mają zostać przeniesieni do in-

nej pracy. Zostały też utworzone specjalne wojewódzkie komisje dla czuwania nad tą sprawą.

I tak np. w Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu dzięki przeprowadzonej kontroli wykonania uchwały o usprawnieniu administracji uchylono 17 niestusznych wniosków o przeniesienie z administracji do produkcji.

Te i inne jeszcze środki przewidziane w uchwałach o usprawnieniu administracji, często bezdusznym sposobem zwalniania ludzi z administracji, to obecnie skargi należą do rzadkości.

— Jakże znaczenie ma akcja usprawnienia administracji dla naszej walki o wykonanie zadań Planu 5-letniego?

— Wykonanie postanowień uchwały Prezydium Rządu spowoduje przede wszystkim przesunięcie kilkudziesięciu tysięcy ludzi, w tym tysiące fachowców z administracji do pracy produkcyjnej. Ułatwi to w znacznym stopniu wykonanie poważnych zadań 5-letniego planu gospodarczego.

Z jednej strony zwiększenie produkcji, z drugiej — obniżenie kosztów utrzymania administracji będzie jednym z poważnych czynników stopniowego polepszania warunków życia mas pracujących naszego kraju.

Zaznaczyć należy, że realizacja postanowień uchwały Prezydium Rządu Nr 446 jest tylko fragmentem wielkiej pracy zmierzającej do polepszenia i usprawnienia działalności całego naszego aparatu administracji państwowej i gospodarczej, prowadzonej przez rząd w myśl wskazań II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Akcja ta prowadzona jest pod kierunkiem Komisji Partyjno-Rządowej, na czele której stoi Prezes Rady Ministrów towarzysząc Józefowi Cyrankiewiczowi, i dotyczy m. in. uproszczenia planowania, zmniejszenia sprawozdawczości, decentralizacji zakresu działania i uprawnień resortów i prezydjów rad narodowych, rozszerzenia uprawnień i odpowiedzialności dyrektora zakładu pracy, maistra itd.

Jak więc z tego wynika, usprawnienie działalności naszego aparatu administracji państwowej i gospodarczej nie jest jakimś jednorazowym przedsięwzięciem, lecz jest akcją planową i ciągłą.

Rozmowę przeprowadził  
**BRONISŁAW TRÓŃSKI**

## Trudne sprawy młodych

**JERZY MILLER**  
v-przewodniczący ZW ZMP w Koszalinie

przekonanie, że wszystko młodej powinno dostać gotowe, bez większego trudu.

Te i inne zjawiska wynikają przede wszystkim z tego, że ZMP nie widzi w pełni swego miejsca w toczącej się walce klasowej w mieście i na wsi. Nie przypadkiem mamy wśród aktywu ZMP i nauczycielstwa nuty bezkonfliktowości, uważania, że walka klasowa na terenie szkół nie istnieje. Nie widzi się tego, że kształtowanie ideowej postawy młodzieży i naukowego poglądu na świat, to jeden z najbardziej skomplikowanych odcinków walki klasowej. Takimi nastrojami tłumaczy się brak skutecznej ofensywy światopoglądowej w szkołach, ucieczki od tych drażliwych spraw aktywu ZMP i nauczycielstwa. Stąd też ZMP nie potrafi wzbogacać życia osobistego młodzieży, czynić zadość jej żądaniom i potrzebom. Stąd też wiele naszych kół nie widzi perspektyw swej pracy, brak jest romantyki pracy, przygody, zacięcia młodzieńczego do spraw trudnych.

W rozwiązywaniu tych skomplikowanych i trudnych problemów konieczna jest pomoc komitetów i organizacji partyjnych. Wydaje się, że palącą potrzebą jest dokonanie przez nasze instancje partyjne i ZMP głębszej oceny udziału młodzieży w toczącej się walce klasowej.

Zarząd Wojewódzki czuje się w pełni odpowiedzialny za niedociągnięcia w pracy naszych kół ZMP, a w szczególności za brak konsekwencji w przechwytywaniu wadliwych i niewłaściwych Prac. Młodzieży Polskiej form pracy instancji z młodzieżą. Za dużo jest jeszcze papierów, telefonów, gadulstwa, ogólnikowości, schematyzmu, a za mało pracy nad tym, aby samodzielną i inicjatywną zajęły należne jej miejsce w życiu wszystkich kół i instancji. W naszym kierownictwie ZW jest dużo samozadowolone, bezkrytyczny i mało konsekwencji w doprowa-

dzaniu do końca spraw wysuniętych przez siebie.

Konieczne jest, aby na czoło pracy z aparatem ZMP wysunąć sprawę właściwej pracy partyjnych organizacji przy Zarządzie Wojewódzkim i zarządach powiatowych ZMP.

Do pracy w ZMP idzie najlepsza młodzież. Dlatego jednak jest tak duży odpływ z aparatu ZMP, dlatego instruktory ZP nie pracują dłużej niż pół roku! Dzieje się tak dlatego, że nie stwarzamy dla tych młodych ludzi warunków pełnego rozwoju ideowego, mało uczymy, mało wymagamy, nie stwarzając warunków do uogólniania przodu-jących doświadczeń.

Niepokoi nas ogromnie brak troski niektórych komitetów partyjnych o to, jak żyją i pracują młodzi ludzie, pracujący w aparacie ZMP. Nie możemy dopuszczać do faktów, jakie miały miejsce w Kołobrzegu, gdzie trzeba było usunąć cały aparat. Egzekutywa KP w Kołobrzegu nie zajęła dotychczas stanowiska wobec faktów kilku wołel i demoralizacji, jakie istniały w ZP.

Kilka słów o naszych najmłodszych. Wychowanie dzieci jest sprawą na pewno ważną i na pewno partyjną. Czy ZMP ma osiągnięcia w kierowaniu organizacją harcerską? Ma i to nawet poważne. W drużynach harcerskich znajduje się przeszło 30 tysięcy dzieci. Praca z nimi należy do dość trudnych zadań ZMP. Mówię o tym dlatego, że trzeba przywrócić właściwą rangę problemowi pracy harcerskiej. Lepsi w przyszłości będzie nasz ZMP. Stwierdzić trzeba, że nie było u nas wypadku, by instancje partyjne oceniały na swych egzekutywach problem kierownictwa ZMP organizacją harcerską. Uczmy się serdecznej troski o dzieci od towarzyszy radzieckich. Chcemy, aby wszyscy członkowie partii rozumiel, że sprawy wychowania dzieci nie są mniej ważne od innych zadań partyjnych, aby czuli się odpowiedzialnymi przed partią za wyniki tego wychowania.



Mamy wiele przykładów patriotycznej postawy młodzieży i jej głębokiego związku z budownictwem socjalistycznym. Ale równocześnie stwierdzamy cały szereg niepokojących objawów występujących wśród poszczególnych grup młodzieży. Chodzi mianowicie o to, że przemiany ideologiczne wśród młodzieży dokonują się zbyt wolno. Występuje to jaskrawo w sytuacjach, w których młodzież ma zażywać wyraźne stanowisko wobec całej spuścizny ideologicznej drobnomieszczańskiej.

Jedną z zasadniczych przyczyn tych zjawisk jest słabość ideowego oddziaływania ZMP na młodzież. Aby wykonać zadania nakreślone przez partię, ZMP musi iść razem z całą młodzieżą — na jej czele. Na tym polega nasza największa trudność. Nie zawsze potrafimy w pełni wyzwać inicjatywę i energię młodych ludzi.

Powiadamy, że ZMP jest organizacją walki, to znaczy ma brać czynny udział w życiu politycznym i gospodarczym danego środowiska. Praktyka jednak wykazuje, że:

wiele kół pracuje słabo, nie przejawia inicjatywy i niekiedy nie ma żadnego wpływu na przemiany polityczne i gospodarcze zachodzące w danym środowisku. Często spotykamy zjawiskiem jest bierność, konspiracyjne nastroje, fałszywe

# Blisko 3 tys. osób z naszego województwa spędziło urlopy w najpiękniejszych miejscowościach wypoczynkowych

## Przyjemny list

### W obozie harcerskim

Otrzymałmy przyjemny, serdeczny list od dzieci szkół woj. koszalińskiego i szczecińskiego, które podczas wakacji zimowych przebywały na obozie w Świeradowie Zdroju.

„Droga Redakcja — piszą autorzy listu. — W imieniu wszystkich harcerzy i harcerzek przebywających na obozie harcerskim w Świeradowie Zdroju przesyłamy ci serdeczne pozdrowienia. Obóz zorganizował dla nas WZGS w Szczecinie. Celem obozu jest przygotowanie się do zimowych Igrzysk Harcerskich. Większość opanowała już jazdę na nartach. W ostatnich dniach obozu odbyły się zawody narciarskie. W biegu płaskim na 2500 m dla chłopców i 2000 m dla dziewcząt. Spośród 36 chłopców pierwsze miejsce zajął R. Orzechowski z Białogardu, przed Mirosławem Krasowskim z Człuchowa i Jerzym Machońskim z Łobezu.

Wśród dziewcząt najlepsza była Renata Zaluska. Drugie miejsce zajęła Barbara Piórkowska, a trzecie — Elżbieta Dyc.

Na noworocznej choince dałmy występ dla zaproszonych gości i czasowiczów.

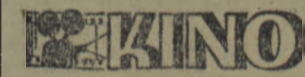
Rozegraliśmy też turniej tenisa stołowego. Mistrzem obozu został M. Krasowski, zaś wicemistrzem — L. Sobolewski. Najlepszą z dziewcząt była K. Lewandowska.

Na obozie było bardzo wesoło. Mieszkałiśmy w pięknych domach czasowych. Chcielibyśmy na drugi rok spotkać się znowu w pięknych okolicach Świeradowa Zdroju.

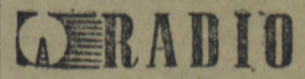
List podpisała rada drużyny



**WAŻNIEJSZE TELEFONY I ADRESY**  
Pogotowie Ratunkowe tel. 09.  
Straż Pożarna — tel. centralny 523, tel. alarmowy — 08.  
Komenda Miasta MO — telefon 25-37.  
Pogotowie milicyjne — telefon 07.  
Szpital Miejski, ul. Falata 3/5, tel. 22-15, ul. Curie-Skłodow skiej — tel. 26-00.



„Nowa Huta“ — Kochajmy własnefony.  
Seanse o godz. 16, 18 i 20.  
„Młoda Gwardia“ — Rokosow — Pogromcy tygryśków.  
Seanse o godz. 17.30 i 19.30.  
WDK — nieczynne.



**PROGRAM I**  
na dzień 20 bm. (piątek)  
Program dnia: 6.54, 15.25.  
Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.00, 8.00, 8.30, 12.04, 16.00, 20.00 23.00.  
8.11 Muzyka. 8.30 Rozmaitości. 6.08 Muzyka rozrywkowa. 7.10 Muzyka „Na różnych instrumentach“. 7.45 „Błękitna szafeta“. 8.08 Muzyka baletowa. 8.36 Muzyka operowa. 8.00 „Pozew“ — stuch. dla kl. IX. 9.40 Aud. dla przyszłości. 10.00 Muzyka kameralna. 10.35 Koncert życzeń. 11.30 Muzyka i aktualności. 12.10 Przegląd prasy. 12.15 Muzyka rozrywkowa. 12.30 Na swojską nutę. 13.00 Aud. dla wsi. 13.10 „Podróż przez Kongó“ — aud. dla klas VII. 15.39 „O krabie, który igra z morzem“ — bajka R. Kiplinga dla dzieci. 16.10 Koncert rozrywkowy. 16.50 Porady praktyczne. 17.00 Sylwetki polskich artystów wykonawców — Władysław Kędra — fortep. 17.35 „Spiewamy pieśni i piosenki“. 18.00 Radiowy kurs nauki j. rosyjskiego. 18.20 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży“. 18.45 „Bajka Północy“ — A. Siemionowa. 19.00 „Felieton muzyczny“ — aud. st. muz. 20.25 Aud. dla wsi. 20.35 „Pan Fieck“ — słuch. wg pow. Andresa Gidasa. 22.05 Muzyka taneczna.

Województwo nasze jest jednym z najmłodszych w kraju. Być może, że dlatego traktowane jest trochę po macoszu pod względem przydziału wczasów. Nic też dziwnego, że w biurze skierowań FWP — jest zwykle dużo interesantów. Wskazywanie na wczasy są w pełni zawsze wykorzystywane.

W roku ubiegłym blisko 3 tysiące osób z naszego województwa wyjechało na wczasy. W przeważającej ilości skorzystali z nich członkowie Związku Zawodowego Pracowników Rolnych i Leśnych, a więc robotnicy PGR itp. W grudniu ub. roku np. wyjechało na wczasy 128 robotników i 17 pracowników umysłowych. Spędzili oni swój zimowy urlop w górach — w Karpaczu, Wiśle i Zakopanem. W sezonie letnim koszalińskie wyjeżdżały do Szklarskiej Poręby, Świeradowa, Karpacza, Międzygórz — najpiękniejszych miejscowości Dolnego Śląska i innych.

Późno wczasy wypoczynkowe wielu ludzi pracy korzystało z wczasów leczniczych i profilaktycznych — 21 i 28-dniowych. Ogółem w roku ubiegłym ponad 540 osób leczyc się we wszystkich niemal miejscowościach uzdrowiskowych kraju. Najwięcej jednak skierowań było do takich miejscowości kuracyjnych jak: Polczyn-Zdrój, Ciechocinek, Krynica, Polanica i Szczawnica. (g)

W dniu dzisiejszym o godz. 16 odbędzie się spotkanie radnych z wyborcami w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej nr 1 przy ul. Lechickiej nr 9. Radni: Józef Szpajar i Zygmunt Fabisiak.

## Po V Krajowym Zjeździe TPP-R

### Odpowiadamy na pytania czytelników

Dlaczego rozwiązuje się dotychczasowe koła TPP-R? Takie i wiele innych pytań kierują czytelnicy do naszej redakcji i Zarządu

#### UWAGA komitetu blokowe

Prezydium MRN w Koszalinie zawiadamia, że dziś o godzinie 17 w sali posiedzeń Prezydium pokój nr 48 odbędzie się narada przewodniczących, zastępców i sekretarzy komitetów blokowych wspólnie z przewodniczącymi obwodowych komitetów Frontu Narodowego i administratorami.

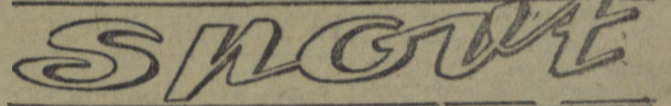
Na naradzie omówione zostaną wytyczne do pracy na rok 1956.

## Kalendarzyk spotkań radnych z wyborcami

W dniu dzisiejszym o godz. 16 odbędzie się spotkanie radnych z wyborcami w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej nr 1 przy ul. Lechickiej nr 9. Radni: Józef Szpajar i Zygmunt Fabisiak.



Wystawa 10-lecia spółdzielczości pracy dawno już została zamknięta. Z sali Domu Kultury usunięto więc ekspozycje i powróciła ona do dawnego wyglądu. Sala tak, ale teren przed salą wystawową? Przez okres 6 tygodni jaki upłynął od czasu zamknięcia wystawy nie „zdążyła” usunąć znajdująca się na placu ekspozycja jak: maszyny, sieć rybackie itp. Ponieważ ekspozycje nie są odporne na działanie atmosferyczne należałoby je jak najszybciej usunąć. Zajmie się tym niewątpliwie WZSP. Foto: W. Kaczyński



## Pięciu znamy, a pozostali?

Jak już podawaliśmy w nadchodzącą niedzielę 22 bm. o godz. 16.00 rozegrane zostanie w Białogardzie w sali Powiatowego Domu Kultury rewanżowe spotkanie bokserskie o wejście do II ligi, pomiędzy drużynami Kolejarza Kraków i Sparty Koszalin.

Koszalińskie utrzymują nadal swój skład w tajemnicy i dopiero na białogardzkim ringu ujrzemy autorów eliminacyjnego meczu. Drużyna koszalińska wystąpi w swym najsilniejszym składzie, by odnieść zwycięstwo kwalifikujące ją do dalszych walk o awans do ligi.

Mimo trudności w uzyskaniu składu na niedzielny mecz, udało nam się zdobyć zestawienie niektórych por. W wadze koguciej Grubert (Sparta) spotka się z Rogowskim (Kolejarz), w piórkowej Swiderski (Sp.) zmierzy się z Motyką.

## Zryw Koszalin — Zryw Białogard 59:22 (30:11)

W meczu o mistrzostwo klasy A w koszykówce rozegrany wczoraj w Koszalinie między drużynami Zrywu koszalińskiego i białogardzkiego, zwyciężył gospodarz 59:22 (30:11). U zwycięzców wyróżnił się Świątek i Zyla, u pokonanych — Jung.

(Kol.) w lekko-półśredniej K. Gotowiecki (Sp.) i Pasławski (Kol.), w półśredniej Zajczek (Sp.) z Piecuchem (Kol.) a w ciężkiej J. Gotowiecki walcząc będzie z Szymulą (Kol.).

## Hokeiści Kanady wygrywają w Pradze

Hokejowa reprezentacja Kanady po przybyciu do Europy rozegrała w środę 18 bm. na stadionie zimowym w Pradze spotkanie z II reprezentacją CSR. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Kanadyjczyków — 9:1 (2:1, 1:0, 6:0).

## Zwycięstwo koszykarzy Startu

W środę koszykarze koszalińskiego Startu rozegrali mistrzowski mecz w Kołobrzegu, pokonując tamtejszych Budowlanych w stosunku 40:36 (29:16).

U zwycięzców widać w ostatnich meczach wyraźną poprawę formy. Niedawno przecież pokonali oni silny zespół słupski z Koszalinem, a zwycięstwo w Kołobrzegu pozwoli liczyć na to, że koszykarze Startu mogą zagrozić niejednej czołowej drużynie A-klasowej w toku dalszych rozgrywek.

## PRACOWNICZA KASA ZAPOMOGOWO-POZYCZKOWA

Zw. Zaw. Pracowników Handlu w Słupsku, ul. Kilińskiego 3 zawiadamia byłych członków, że w związku z likwidacją Słupskiego Przedsiębiorstwa Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych należy podjąć wkłady oszczędnościowe w w/w kasie podjętą w terminie piętnastodniowym od chwili ukazania się niniejszego ogłoszenia. Po tym terminie wkłady przechodzą na własność Centralnej Rady Związków Zawodowych. K—38—1

## BUDOWLANA SP-NIA WIERCEŃ ZIEMNYCH REMONTU I BUDOWY STUDIUM „WIERTNIK“

przyjmuje zamówienia na wykonanie w I kw. 1956 r. robót studziennych i wiertniczych finansowanych z P.I. kap. remontów i innych środków  
ZLECENIA KIEROWAĆ  
SZCZECIN, UL. ZUBRÓW 1, TEL. 28-03, 89-71.  
K—22-0

## OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAZNIA się zagubioną pieczętkę kwadratową o treści: W. C. H. II/414. K—40-1  
WISNIEWSKA Elżbieta zgubiła legitymację Zw. Zaw. Prac. Kultury Nr 76817. G—29  
PREZYDIUM Pow. Rady Narodowej w Koszalinie Wydział Zdrowia unieważnia pieczętkę służbową o treści: Kierownik Izby Chorych w Bobolicach Dr Górecki Józef. G—28  
MIESZKANIE DWUPOKOJOWE kuchnia, łazienka w Kołobrzegu zamienić na podobne w Koszalinie. Wiadomość: Zarząd Wodno-„elloracyjny w Koszalinie, ul. Raclawicka 3. G—31

## Felieton makabryczny

### Poćwiartowany trup i... głupcy

W Barze Mlecznym, gdzie poszłam na śniadanie, słyszałam szepotem wypowiedziane urwyki zdań: „...i podobno ożył w kostnicy... a jak go z drzewa zdejmowali to ugryzł kogoś w ucho i dopiero potem „zupelnie” umarli.

Zaczęło mi się robić jakoś niewyraźnie. Mleka nie wypita... Na obiad również nie poszłam.

Ale nawet dobrze, bo Rysia przyniosła mi z „Pomorzanki” takie wstrząsające wiadomości, że na pewno by mi i tak apetyt odebrały. Słyszała jak przy sąsiednich stolikach opowiadali, że Ik-sińska wyniosła sąsiadom całą garderobę a w szafie powiesiła ich własne dzieci...

W tym momencie wpadła do pokoju Krysta i szybko łapiąc oddech, usiłowała wtrącić się do rozmowy.

...nieprawda, nieprawda, nie jedno dziecko, a dwoje. Dwoje dzieciątek powiesiła w szafie.

Jakiś interesant, który od paru chwil przysłuchiwał się makabrycznym relacjom o bu kobiet dodał też od siebie swoje trzy grosze.

...a w parku, wczoraj obrabowali księdza. Sam sły szalem jak krzyczał...

— Ech to głupstwo — nie dała się przelicytować Rysia — na Miłyńskiej w talar-ki pokrajał kobiecie.

...wczoraj rozebrali na Miłyńskiej dwie niewiasty — powiedziała poważnie Asia — jedna była młoda, druga starsza.

— Moja pani, to chyba lipo z tym rozbraleriem — odezwała się paniusia w balzakowskim wieku i kapelusiku z piórkim — ja tam już pleć raz w wieczorem chodzę i nikt mnie nie chce rozebrać...

Wieczorem, gdy zasypiałam, zaczęły dręczyć mnie straszne sny. W okropnym pochodzie przesuwali się przed moją rozgarczo-waną wyobraźnią: wisielcy, obrabowani księża w czar-nych sutannach, pomordowane dzieci, szły same nogi,

zęcy, toczyła się głowa po-ćwiartowanej kobiety.

Nie wiem dokładnie o której godzinie obudziło mnie gwałtowne dobijanie się do drzwi. Zdrętwiałam. Potem wrzasnęłam dziko, schowałam głowę pod poduszkę i... zemdlalam. Leżę obecnie w szpitalu dla nerwowo chorych a Rysia i Krysta bo to one były (podobno bały się same spać i dlatego przyszły do mnie) za zakłócanie nocnego spokoju śledzą aż do wyjaśnienia sprawy.

O to do czego może doprowadzić sługębna plotka, rozpowszechniana przez różnego rodzaju kretyneków pici żeńskie i męskie.

Wywiad z agencją JPP (Jedno Pani Powiedziała) przeprowadziła Be-Id.

## OD REDAKCJI

Wszelkiego rodzaju makabryczne i bezsensowne plotki krążące w mieście mają swoje źródło w dwóch tragicznych wypadkach, jakie ostatnio zdarzyły się w Koszalinie. Mianowicie dnia 4 stycznia br. powiesił się w parku Antoni Kwieciński, lat 54. Śmierć nastąpiła na miejscu. Denat uległ czestym zaburzeniom umysłowym.

Drugi wypadek zdarzył się przy ul. Miłyńskiej 25, gdzie dokonano morderstwa na Jadvieżde Stańczyk, lat 27. Zbrodnię wykryto dnia 4 bm. o godz. 16.30. Śledztwo w toku.

Poza tym innych tego rodzaju wypadków w mieście nie było.



Dziś zachmurzenie duże, a miejscami nawet przelotne o-pady śniegu. Temperatura od —1 do 2 stopni C. Wiatry zachodnie i południowo-zachodnie wiać będą z szybkością od 5 do 7 m na sekundę. Uwaga! Prognozę pogody podajemy na podstawie komunikatu Okręgowego Biura Pogody w Szczecinie.

## OGŁOSZENIA PRACOWNICY POSZUKIWANI

TECHNIKA inwestycji i kapitalnych remontów z wy- szym lub średnim wykształceniem, KSIĘGOWYCH i LI- KWIDATORÓW ze średnim wykształceniem, DWOCH EKO- NOMISTÓW do Dz. Planowania (ze średnim lub wyż- szym wykształceniem) SEKRETARKE do Sekretariatu Dyrekcji oraz TRZECH KIEROWCÓW z I lub II kate- gorią zatrudni od zaraz KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘ- BIORSTWO SKUPU SUROWCÓW WŁÓKIENNICZYCH I SKÓRZANYCH. Zgłoszenia pisemne lub osobiste przy- muję Dział Kadr Koszalin, ul. Hiberna 79. K—23-0

## POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY ZARZĄD OKRĘGU KOSZALIN unieważnia

wydane przez ob. Bronowickiego Kazimierza „pytania i odpowiedzi” na kursach samochodowo- motocyklowych w Szczecinku i Grzmiącejpow. Szczecinek ze względu na niefachowe opracowa- nie pod względem technicznym. K—33-0

## Nestor francuskiego ruchu robotniczego Marcel Cachin otworzył inauguracyjne posiedzenie francuskiego Zgromadzenia Narodowego

PARYZ. Pierwsze posiedzenie nowo wybranego Zgromadzenia Narodowego odbyło się 19 bm. o godzinie 15 w Pałacu Burbońskim pod przewodnictwem najstarszego wiekiem deputowanego, komunisty Marcela Cachin. Jest to trzecie Zgromadzenie Narodowe od chwili ukończenia wojny i trzeci raz otworzył inauguracyjne posiedzenie Zgromadzenia nestor francuskiego ruchu robotniczego Cachin.

Posiedzenie trwało niespełna pół godziny. Tradycyjne przemówienie inauguracyjne wygłosił Marcel Cachin.

W przemówieniu przerywanym wielokrotnie długotrwałymi oklaskami deputowanych komunistycznych i postępowych Marcel Cachin po witał na wstępie wszystkich deputowanych i potępił podejmowane przez niektórych polityków reakcyjnych próby w kierunku przywrócenia dawnej reakcyjnej ordynacji wyborczej. Cachin podkreślił narastające wśród ludzi pracy we Francji dążenie do utworzenia Frontu Ludowego oraz do zmiany dotychczasowej polityki na rzecz polityki zdecydowanie pokojowej, dążą-

cej do dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego.



Po „występie” Dullesa na łamach tygodnika „Life”

Prasa zachodnia pisze:

### Trudno sobie wyobrazić bardziej uderzający przykład dyplomatycznej głupoty

NOWY JORK. „Wyjaśnienia” złożone przez sekretarza stanu Dullesa w związku z jego wywiadem dla

tygodnika „Life” niczego w gruncie rzeczy nie wyjaśniły — zaznacza wiele dzienników zachodnich. Znaczną część prasy w dalszym ciągu ostro krytykuje Dullesa.

„Stwierdzenie Dullesa — pisze „Washington Post” — że wywiad przeprowadzony z nim był stenografowany, składa nań odpowiedzialność za treść, jeśli nie formę artykułu. Zaskoczenie Dullesa reakcją, jaką wywołał artykuł, świadczy dobitnie o tym, jak bardzo ciemne okulary sam sobie włożył... Trudno sobie przypomnieć bardziej kłopotliwej i niepotrzebnej sunięcia Dullesa w ciągu jego trzyletniej kariery w departamencie stanu.”

Słów krytyki pod adresem Dullesa nie szczędził nadal prasa angielska.

Waszyngtoński korespondent „Manchester Guardian” pisze, że „wyjaśnienia (Dullesa) w gruncie rzeczy zacleniły zasadniczo zagadnienie”.

## Partia agrariuszy zdobyła najwięcej głosów w wyborach prezydenckich w Finlandii

HELSINKI. Jak wiadomo, w dniach 16 i 17 bm. odbyły się w Finlandii wybory do kolegium elektorskiego, które 15 lutego dokona wyboru nowego prezydenta Finlandii. Według ostatecznych, lecz jeszcze nieoficjalnych danych, z ogólnej liczby 1552 kandydatów na elektorów wybrano 89 elektorów należących do partii agrariuszy (kandydat na prezydenta — premier Kekkonen), 74 — do partii socjaldemokratycznej, 57 — do związku ludowo-demokratycznego, 52 — do partii konserwatywnej, 20 — do szwedzkiej partii ludowej i 8 — do fińskiej partii ludowej.



## Maroko — obiekt ostrej rywalizacji

Wkrótce mają się rozpocząć rokowania francusko-marokańskie, w których nowo utworzony rząd marokański pokłada duże nadzieje. W związku z tymi rokowaniami politycy zachodni rozwijają ożywioną działalność. Niedawno tyczyły się poza plecami Marokańczyków rozmowy między francuskim rezydentem w Maroku, Dubois, a wysokim komisarzem strefy hiszpańskiej, Valino. Bo należy pamiętać, że w Maroku zainteresowane są bezpośrednio prócz Francji również Hiszpania i... Stany Zjednoczone. W języku dyplomatycznym nazywa się to pertraktowaniem w sprawie Maroka. W rzeczywistości odbywa się między tymi państwami zawzięta rywalizacja o ten kraj.

I rzeczywistości mają o co rywalizować. Zarówno ze względu na swe bogactwa naturalne, jak ze względu na swe położenie strategiczne Maroko ma olbrzymie znaczenie.

Bogactwa ziemi marokańskiej oraz jej położenie strategiczne od najdawniejszych czasów były pokusą dla najeźdźców.

Ostateczny podbój Maroka dokonany został w 1912 roku. Wtedy to najeźdźcy francuscy zmusili ówczesnego sultana marokańskiego do uznania francuskiego protektoratu nad krajem. Jednakże wąski pas na północ, nad Morzem Śródziemnym, został w rękach Hiszpanów. Następnie od Maroka oderwano wysuniętą najbardziej na północ zachód strefę z miastem portowym Tanger, która znajduje się pod zarządem międzynarodowym. W ten sposób Maroko zostało podzielone na trzy części.

Marokańczycy nigdy nie pogodzili się ani z okupacją, ani z podziałem ich kraju. Ostre walki skierowane były zawsze przeciwko najeźdźcom francuskim, gdyż przeszło 9/10 kraju znajduje się w rękach francuskich imperialistów.

Podczas drugiej wojny światowej usadowili się w Maroku Amerykanie. W 1942 r. wojska amerykańskie wyładowały w Afryce północnej. Za walkami podążali businessmeni, którzy szybko opanowali wiele kluczowych pozycji gospodarczych.

W ostatnich latach na bogactwa marokańskie zaczęli

zierać również monopolisci zachodnio-niemieccy.

Wiele kłopotów przysparza ostatnio Francji Hiszpania, która od dłuższego już czasu prowadzi podwójną grę. Wilk frankistowski przywdział owczą skórę i występuje w roli obrońcy Marokańczyków przed kolonializmem francuskim. Jednocześnie Franco za niepokojony jest każdym ustępstwem Francji na rzecz narodu marokańskiego.

Rząd madrycki domaga się prawa uczestniczenia w rokowaniach francusko-marokańskich jako równy partner. Rządowi francuskiemu, który pragnie odgrywać dominującą rolę w Maroku, nie jest to, oczywiście, na ręce, odrzucał więc żądania hiszpańskie. Proponuje natomiast udział Hiszpanii w końcowej części obrad, kiedy na porządku dziennym stanie sprawa zjednoczenia Maroka.

Wszystkie te przetargi i tajne narady wywołały zrozumiałe protesty narodu marokańskiego. W odpowiedzi na te machinacje marokański dziennik „Al Alam”, organ partii nacjonalistycznej „Istiklal”, pisze: „... minął czas tajnych układów. Skończył się czas stref wpływów. Rok 1956 niechym nie przypomina roku 1912. Dlatego też naród marokański nie będzie zwołał na żaden układ dotyczący jego podziału. Nie pozostanie biernym widzem, jak to było w 1912 roku...” Słowa te są ostrzeżeniem pod adresem tych, którzy nie wyciągnęli do statecznych wniosków z wydarzeń ostatnich lat.

PIERWSZE W HISTORII NIEMIECKIE PAŃSTWO, W KTÓRYM WŁADZA NALEŻY DO LUDU  
UTWORZYŁO ARMIE, KTÓREJ ZADANIEM BĘDZIE: STRZEĆ ZDOBYCZY MAS PRACUJĄCYCH  
STAĆ NA STRAŻY POKOJU

# Izba Ludowa NRD uchwalila projekt ustawy o utworzeniu Narodowej Armii Ludowej

BERLIN. Dnia 18 stycznia br. o godzinie 10 przewodniczący Izby Ludowej NRD Johannes Dieckmann otworzył obrady X plenarnego posiedzenia Izby Ludowej NRD.

Następnie zabrał głos premier NRD Otto Grotewohl. Sprawozdanie z podróży delegacji rządowej NRD do ChRL, KRL-D i Mongolii, układ o przyjaźni i pomocy wzajemnej między NRD a ChRL i trzy główne zadania stojące obecnie przed narodem niemieckim — oto główny temat przemówienia Otto Grotewohla.

Po sprawozdaniu komisji spraw zagranicznych Izby Ludowej NRD, złożonym przez posła L. Agstena, które zalecało Izbie ratyfikację układu o przyjaźni i współpracy między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Chińską Republiką Ludową, Izba Ludowa jednomyślnie ratyfikowała ten układ. Posłowie powstali z miejsc. Na sali obrad wybuchła duża, burzliwa owacja.

Na posiedzeniu popołudniowym Izba Ludowa NRD na wniosek konwentu senatorów rozpatrywała projekt „ustawy o utworzeniu Narodowej Armii Ludowej i Ministerstwa Obrony Narodowej”.

Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej jednomyślnie zaaprobowała projekt ustawy o utworzeniu Narodowej Armii Ludowej i Ministerstwa Obrony Narodowej NRD oraz wniosek w sprawie umundurowania żołnierzy Narodowej Armii Ludowej NRD. W dyskusji nad projektem ustawy przemawiali deputowani siedmiu frakcji, którzy w imieniu swych wyborców poparli projekt ustawy.

Uchwalony przez Izbę Ludową NRD projekt ustawy w sprawie utworzenia Narodowej Armii Ludowej i Ministerstwa Obrony Narodowej ma następujące brzmienie:

„Ochrona władzy robotniczo-chłopskiej i osiągnięty mas pracujących oraz zabezpieczenie ich pokojowej pracy jest elementarnym obowiązkiem naszego demokratycznego, suwerennego i militującego pokój państwa. Wskreszenie agresywnego militarystu w Niemczech zachodnich i utworzenie zachodnio-niemieckiej armii najemnej jest stałą groźbą dla narodu niemieckiego i wszystkich narodów europejskich.

Dla podniesienia zdolności obronnej i zapewnienia bezpieczeństwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej Izba Ludowa, na mocy artykułów 5 i 112 konstytucji NRD, uchwała następującą ustawę:

PAR. 1.

1. Tworzy się „Narodową Armię Ludową”.  
2. „Narodowa Armia Ludowa” składa się z lądowych, lotniczych i morskich sił zbrojnych koniecznych dla obrony Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Liczebność sił zbrojnych określona zostanie odpowiednio do zadań obrony terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej, obrony jej granic i obrony powietrznej.

PAR. 2.

1. Tworzy się „Ministerstwo Obrony Narodowej”.  
2. „Ministerstwo Obrony Narodowej” organizuje „Narodową Armię Ludową” i sprawuje kierownictwo nad jej lądowymi, lotniczymi i morskimi siłami zbrojnymi na mocy postanowień niniejszej ustawy oraz w wykonaniu ustaw, rozporządzeń i uchwał Izby Ludowej i Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej.  
3. Zadania „Ministerstwa Obrony Narodowej” zostaną ustalone przez Radę Ministrów.

PAR. 3.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia”.

Izba Ludowa NRD jednomyślnie zaaprobowała projekt ustawy o utworzeniu Narodowej Armii Ludowej. Pierwsze w historii niemieckie państwo, w którym władza należy do ludu, powołało do życia pierwszą w dziejach regularną armię niemieckich robotników i chłopów. Armie, której zadaniem będzie strzec zdobyczy mas pracujących, budujących socjalizm w NRD i stać na straży pokoju.

Naród polski przyjmuje doniosłą decyzję swego sąsia da, przyjaciela i sojusznika z całkowitym zrozumieniem. Każdy Polak, w ciągu ponad pięciu lat istnienia NRD, niejednokrotnie mógł przekonać się, że na zachodniej granicy jego ojczyzny znajduje się państwo, które raz na zawsze zerwało z ponurą tradycją niemieckiego militarystu i odwetu. Państwo, które do ustanowienia granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie uznało ją za nienaruszalną granicę pokoju i poprzez linie obu rzek wyciągnęło do nas braterską dłoń współpracy i przyjaźni.

Kiedy w bońskiej republice klika militarystów i rewizjonistów dążyła i dąży, zgodnie z atlantycką „polityką sily”, do utrwalenia podziału Niemiec, niesposób wyliczyć wszystkich wysiłków rządu NRD, zmierzających do utworzenia zjednoczonego, demokratycznego państwa niemieckiego. 14 maja 1955 r., po podpisaniu warszawskiego układu ośmiu europejskich państw obozu socjalizmu, postanowiono, że NRD nie weźmie na razie udziału w zjednoczonym dowództwie sił zbrojnych członków układu. Rząd NRD podkreślił wówczas, że zjednoczenie Niemiec i utworzenie demokratyczne-

go państwa niemieckiego, nie związane z żadnym ugrupowaniem militarystu, jest głównym zadaniem NRD i całego narodu niemieckiego. Od budowa neohitlerowskiego Wehrmachtu stała się jednak faktem dokonany. Prasa zapowiada pierwszą oficjalną paradę agresywnej armii bońskiej republiki. W tej sytuacji rząd NRD przystąpił do utworzenia narodowych sił zbrojnych ludu niemieckiego. I jak nieudnie i niepokój towarzyszą faktowi stawiania na nogi agresywnego Wehrmachtu w Niemieckiej Republice Federalnej, tak z uczuciem zadowolenia witają narody Europy powstanie w NRD Narodowej Armii Ludowej.

Po raz pierwszy w dziejach Polacy witają tworzenie armii niemieckiej bez żadnych obaw i niepokojów. Narodowa Armia Ludowa NRD — to sojusznicza bohaterkiej Armii Radzieckiej, sojusznicza Ludowego Wojska Polskiego. Niedawno premier Grotewohl w odpowiedzi na ataki rewizjonistów zachodnio-niemieckich przypomniał, że na straży granicy nad Odrą i Nysą stoi również i społeczeństwo NRD i jakakolwiek próba naruszenia tej granicy spotka się w pierwszym rzędzie ze zdecydowanym odporem milionów Niemców z NRD. Trzymając straż nad Łabą, Narodowa Armia Ludowa NRD będzie bronić równocześnie granicy pokoju nad Odrą. Wzmacniając sily obronne państw zwiazanych Układem Warszawskim, armia niemieckich robotników i chłopów wzmocni tym samym sily broniące sprawy pokoju i socjalizmu.

**„PERGY AND BESS”  
W MOSKWIE**

Na zdjęciu: artyści murzyńscy na scenie Teatru Im. Stanisławskiego i Niemirowicza-Danczenki w Moskwie po zakończeniu spektaklu.

### Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK. W dniu 18 bm. Rada Bezpieczeństwa w dalszym ciągu obradowała nad skargą Syrii przeciwko Izraelowi za napaść wojsk izraelskich na wojska syryjskie u wybrzeży Jeziora Tyberoadkiego.

Delegat Jugosławii przedłożył projekt nowej rezolucji w sprawie uregulowania konfliktu izraelsko-syryjskiego, którą uznano za próbę kompromisu między rezolucjami Związku Radzieckiego i mocarstw zachodnich. Rezolucja jugosławińska potępia Izraela za dokonanie napaści wzywając jego rząd do zaprzestania podobnych incydentów w przyszłości i zapłacenia Syrii odszkodowań za poniesione straty. Mocarstwa zachodnie ustosunkowały się negatywnie do jugosławińskiego planu kompromisu.

**ZOSTAŁI  
Chłopi**

### Napięta sytuacja w Bombaju

MOSKWA. Rząd Indyjski powziął ostatnio decyzję w sprawie reformy podziału administracyjnego kraju. Zgodnie z reformą, miasto Bombaj zostało wydzielone z nowopowstałego stanu Maharasztra i podlegał bezpośrednio rządowi centralnemu.

Projekt rządowy spotkał się z niezadowolaniem ludności Bombaju. Mieszkańcy miasta protestując przeciwko powyższej reformie, urządzają strajki i demonstracje.

DELHI. Dnia 18 bm. w godzinach wieczornych w czasie starć między przeciwnikami decyzji rządu w sprawie nowego podziału administracyjnego a policją 25 osób zostało zabitych, a 250 rannych. Tegóż dnia aresztowano 426 osób. Zakłady przemysłowe w Bombaju zostały zamknięte, a około 600 tysięcy robotników nie zgłosiło się do pracy.